

wiarą, poświęceniem, gorliwością i zapałem nieraz, a zawsze w imię szczytnego przykładu założyciela szpitala Dzieciątka Jezus, ks. Baudoina, liczy już długi szereg kapłanów, wśród nich starszych już dziś, jak ks. kan. Chełmicki i kilku młodszych, jak ks. Kirchner, ks. Gąsowski i ks. Godlewski.

Ten ostatni, do niedawna profesor warsz. seminarium duchownego, porzucił przed rokiem to stanowisko, aby za przykładem tamtych, i piórem i słowem i czynem podjąć szerszą akcję wśród ciężkich przejawów doby współczesnej.

Zbrojny w głębszą naukę, w dar wymowy, piórem i żywym słowem, a nade wszystko silny zasadami wiary, miłości ojczyzny i ubogich duchem, wystąpił niedawno na widownię, w chwili ścierania się różnych prądów społecznych i skrajnych, nawołując do zrzeszania się w imię hasła społecznych, chrześcijańskich. Między innemi wystąpił w sprawie zawiązać się mającego związku stróżów domowych, przeciwdziałać pragnąc wpływom partyj socjalnych.



Fot. Bahryniewicz, Lwów.

Pierwsze kobiety znawczyniami-lekarkami w sądzie:
Dr. med. Flora Ogórkówna we Lwowie.

które skutkiem tego nie poszczędziły mu pierwszych cierni na rozpoczętej drodze działania w duchu narodowym i chrześcijańskim, tak, jak to spotkało już i prawdziwie zasłużonego na polu akcji humanitarnej drugiego działacza ks. Gąsowskiego.

Ks. Godlewski, którego podobiznę zamieściliśmy na poprzedniej stronie, znany jest również w piśmiennictwie z wielu cennych prac i artykułów, drukowanych w wydawnictwach warszawskich. B-t.

Pierwsze kobiety znawczyniami-lekarkami w sądzie.

Pisma codzienne doniosły niedawno o mianowaniu pierwszych w Austrii sądowych znawczyń-lekarek, (na razie dla spraw o nieważnienie małżeństwa), które zostały pp. dr. Zofia Moraczewska i dr. Flora Ogórkówna, obie we Lwowie.

Dr. Zofia Moraczewska po złożeniu egzaminu dojrzałości, wyjechała na studia uniwersyteckie do Zurychu i tam uzyskała stopień doktora w dziedzinie nauk lekarskich. Po kilkuletniej praktyce za granicą wróciła do kraju, nostryfikowała dyplom doktorski na uniwersytecie w Krakowie, poczem osiadła we Lwowie i tu prowadzi dalszą praktykę. Mąż jej, dr. Wacław Moraczewski, jest również znanym lekarzem, ordynującym podczas sezonu kąpielowego w Karlsbadzie.

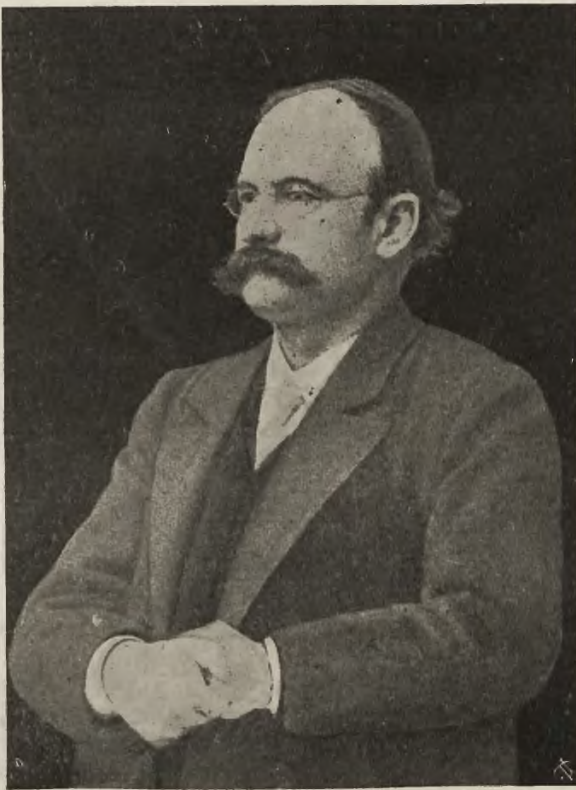
Dr. Flora Ogórkówna, córka profesora gimnazjum niemieckiego we Lwowie, studiowała medycynę na uniwersytecie we Wiedniu i tam uzyskała doktorat — pierwsza w całej Austrii. Kształciła się również p. Ogórkówna na uniwersytetach zagranicznych. Obecnie praktykuje we Lwowie.

Mianowanie pp. Moraczewskiej i Ogórkówny znawczyniami sądowymi jest doniosłym krokiem

naprzód w kierunku równouprawnienia kobiet, dla nas zaś ma ono znaczenie tem większe, że obie pierwsze w Austrii znawczynie sądowe (których portrety z tego powodu tutaj podajemy) są i z pochodzenia i z przekonania Polkami.

Następca prof. Korczyńskiego.

Zmarły w ubiegłym roku dr Edward Korczyński rozwinął jako dyrektor terapeutycznej kliniki w Krakowie taką szeroką działalność pedagogiczną



Następca prof. Korczyńskiego: Przyszły dyrektor kliniki terapeutycznej w Krakowie, profesor dr. Walery Jaworski.

i naukową, postawił klinikę na takim wysokim poziomie, iż rzeczywiście, długo trzeba było szukać lekarza, któryby był godny zająć po nim to szczytne i pełne odpowiedzialności stanowisko. Kwestya, kto będzie następcą śp. Korczyńskiego, była też od kilku miesięcy przedmiotem ogólnego zainteresowania zwłaszcza w kołach lekarskich. Należało bowiem wybrać człowieka, któryby był zdolny zachować wielkie tradycje swego poprzednika i przynajmniej utrzymać wysoki poziom, na jakim klinikę zostawił śp. Korczyński.

Senat uniwersytetu Jagiellońskiego, który wybiera i przedstawia ministerstwu oświaty kandydatów na dyrektora kliniki, po długich wahanach zdecydował się przedstawić jednego tylko kandydata, jako najbardziej odpowiedniego do zajęcia tego stanowiska. Kandydatem tym jest dr Walery Jaworski, którego portret z tego powodu podajemy powyżej.

Przyznać trzeba, że wybór senatu pozyskał od razu ogólne uznanie. Dr Jaworski jest bowiem postacią w świecie lekarskim powszechnie znaną i poważaną, w szerokich zaś kołach ludności zasłużonym cieszącym się uznaniem. Jako lekarz, zwłaszcza

jako praktyk, jest jedną z największych znakomości; wystarczy wspomnieć, że sława jego zaszła daleko poza granicę naszego kraju, że nawet wrogowie nasi kornie przed jego wiedzą chylały czoła. Można się więc spodziewać, że klinika krakowska pozyska w nowym swoim dyrektorze człowieka, który ją na wyższy jeszcze wzniesie poziom, aniżeli to zrobił jego poprzednik.

Walery Jaworski urodził się w roku 1849 we Florynce pod Nowym Sączem. Studya gimnazjalne ukończył w Przemyślu, poczem na wszechnicy lwowskiej studiował filozofię, a następnie na uniwersytecie krakowskim medycynę. Przez kilka lat był profesorem chemii w krakowskiej szkole realnej. W roku 1880 otrzymał stopień doktora medycyny. W dwa lata później habilitował się w Krakowie jako docent, a w roku 1889 został profesorem medycyny wewnętrznej. Przeprowadził liczne badania doświadczalne i kliniczne nad sprawami trawienia, nad zachowaniem się gazów w żołądku, a w ogólności nad mechanizmem i chemizmem czynności żołądka. Z pióra jego wyszedł cały szereg rozpraw, zamieszczanych w czasopismach le-



Pierwsze kobiety znawczyniami-lekarkami w sądzie: Dr. med. Zofia Moraczewska we Lwowie.

karskich polskich i zagranicznych. Rozprawy te co do swej wagi i zawartych w nich nowych często-kroć poglądów, zyskały uznanie najwybitniejszych lekarzy europejskich.

Wobec tego, że dr Jaworski jest jedynym kandydatem na stanowisko dyrektora kliniki, nie ulega wątpliwości, że ministeryum kandydaturę jego przyjmie, czego zresztą życzyć sobie należy.

Wiceburmistrz Tarnowa.

W tych dniach zmarł po dłuższej chorobie, przebywający chwilowo w Krakowie, wiceburmistrz miasta Tarnowa, dr. Stanisław Sternberg Stojalowski, przeżywszy lat 49.

Nieboszczyk był wybitnym obywatelem Tarnowskiego grodu, gdzie prowadził kancelaryę adwokacką. Jemu między innymi wiele zawdzięcza tamtejsza ochotnicza straż pożarna, na której czele stojąc, okazał niezwykłą energię.

Obywatele powierzyli drowi Stojalowskiemu swoje zastępstwo w Radzie państwa, do której posłował z kuryi miast Bochnia — Tarnów. Zmarły należał do Koła polskiego w Wiedniu.

Prezes Izby poselskiej przed rozpoczęciem onegdajszego posiedzenia, poświęcił zmarłemu postowi wspomnienie pośmiertne.

Zwłoki wiceburmistrza Stojalowskiego przewieziono z Krakowa do Tarnowa, gdzie odbył się pogrzeb uroczysty po nabożeństwie żałobnym w miejscowej katedrze.

Dla przypomnienia licznych znajomym rysów twarzą zmarłego posła i adwokata krajowego, podajemy obok jego fotografię.



Wiceburmistrz Tarnowa: Zmarły w tych dniach adwokat krajowy, dr. Stanisław Stojalowski, poseł do Rady państwa.

